

Justyna Sprutta

Uniwersytet Adama Mickiewicza

## **Kult i ikonografia św. Jerzego Zwycięzcy w tradycji bizantyńskiej i staroruskiej (do XV w.)<sup>1</sup>**

The Cult and Iconography of St George the Victorious in the Byzantine  
and Old Russian Traditions (up to the 15<sup>th</sup> Century)

W wielu kulturach znana jest archetypiczna idea walki dobra ze złem. Jest to najczęściej walka piesza lub konna, toczona z użyciem rozmaitego oręża, ale także walka polegająca na zdeptaniu (łac. *calcatio*) lub związaniu przeważnie hybrydalnej personifikacji zła. W ikonografii św. Jerzego walkę tę wieńczy często koronacja i zasiadanie świętego na tronie.

Zwyciężany przez św. Jerzego dragon kryje w sobie kilka znaczeń; symbolizuje on bowiem lub personifikuje: Szatana, zło, grzech i pogaństwo. Jako pogromca węża-smoka, św. Jerzy sprawował pośmiertnie, wraz z innymi świętymi wojownikami, szczególną pieczę nad władcami, państwowością i wojskiem, a odniesione przez niego zwycięstwo nad dragonem gwarantowało skuteczność jego wstawienia przed Bogiem.

### **Życie i kult**

Św. Jerzego Zwycięzcę, Wielkiego Męczennika, w szczególny sposób wspomina liturgia rytu wschodniego 23 kwietnia/6 maja. Pochodził on z Kapadocji, z miejscowości Beryt (obecnie: Bejrut) lub z Liddy. Urodził się prawdopodobnie w drugiej połowie III w. Jego ojcem był Geroncjusz, poganin o greckich korzeniach, senator i oficer armii rzymskiej<sup>2</sup>, matką natomiast chrześcijanka Polychronia (to matce św. Jerzy zawdzięczał chrześcijańskie wychowanie).

<sup>1</sup> Pamięci Taty (Jerzego) – J.S.

<sup>2</sup> Religijna poezja Rusi widzi ojca św. Jerzego w osobie księcia Fiodora Smoleńskiego. Por.: M.W. Alpatow, *O sztuce ruskiej i rosyjskiej*, tłum. A. Piskadło, Warszawa 1975, s. 121.

Także św. Jerzy był rzymskim oficerem: trybunem wojskowym z miasta Silena w Libii lub trybunem wojskowym w armii perskiej. Cieszył się on wielką sympatią cesarza Dioklecjana, będąc jego ulubionym żołnierzem. Przyjąwszy chrześcijańską wiarę, porzucił jednak służbę wojskową, rozdał swoje mienie ubogim, uczynił wolnymi swych niewolników, a mężną postawą umacniał tych, którzy wąpili w Boga z powodu prześladowań. Miał także zedrzyć zawieszony na murach Nikomedii (Azja Mniejsza) edykt o prześladowaniu chrześcijan. Następnie, zjawiwszy się przed cesarzem, wyznał otwarcie wiarę w Jezusa Chrystusa i potępił imperatora za masakrę Jego wyznawców.

Po uwięzieniu, mimo namów i gróźb, nie wyrzekł się chrześcijańskiej wiary, za co skazano go na trwające siedem lat tortury. Cierpienia te zniósł z honorem, umacniany przez aniołów, po czym został ścięty 23 kwietnia 303 lub 305 r. w Liddzie, poleciwszy przedtem swojemu słudze zatroszczyć się o pośmiertny los jego ciała. Inna, pochodząca z XII–XIII w. wersja żywota św. Jerzego podaje, że został on ścięty mieczem przez perskiego króla Dacjana (postać ahistoryczna). Ciało tego świętego spoczęło we wzniesionym ku jego czci, prawdopodobnie pod koniec IV w., sanktuarium w Liddzie<sup>3</sup>, by później, wskutek arabskiego podboju, rozproszyć się po ówczesnym świecie.

W Cesarstwie Bizantyńskim większym niż św. Jerzy kultem cieszył się św. Teodor, chociaż i ku czci św. Jerzego zbudowano w Konstantynopolu, w 518 r., kościół. Natomiast bizantyński kronikarz Michał Psellos pisze, że w XI w. cesarz Konstantyn IX Monomach wzniósł na ruinach wcześniejszej budowli sakralnej świątynię noszącą wezwanie tego świętego<sup>4</sup>. Wiemy też, że cesarz Izaak I Komnen ustanowił w 1190 r. Order Św. Jerzego. Na Zachodzie kult św. Jerzego rozpowszechnił się dzięki krzyżowcom, którzy podczas IV krucjaty zdobyli i złupili Konstantynopol.

Na Rusi Kijowskiej do rozwoju owego kultu przyczyniło się m.in. przyjęcie przez księcia Jarosława imienia tego świętego na chrzcie oraz obranie go sobie za patrona. Odtąd św. Jerzy stał się orędownikiem

<sup>3</sup> O przeniesieniu ok. 330 r. relikwii św. Jerzego do świątyni w Liddzie *Synaksarion* (3 listopada) mówi: *Przyjąwszy chrześcijaństwo, Konstantyn i czciciele świętego wybudowali w Liddzie bardzo piękny kościół. Tam właśnie złożono ciało świętego. Poświęcenie kościoła i przeniesienie ciała miało miejsce dnia 3 listopada wśród wielu cudów, którymi Chrystus zechciał uczcić swego sługę. Od tego momentu Kościół czci każdego roku jego przeniesienie*, tłum. z j. włoskiego – J.S. Cyt. za: G. Gharib, *Icone di santi. Storia e culto*, Roma 1990, s. 157. Por.: tamże, s. 158. Por.: E. Smykowska, *Prawosławni święci*, Warszawa 2008, s. 211–212. Włócznię, chorągiew i głowę św. Jerzego miano przechowywać w Rzymie.

<sup>4</sup> M. Psellos, *Kronika, czyli historia jednego stulecia (976–1077)*, tłum. O. Jurewicz, Wrocław 2005, s. 243.

ksiąząt Rusi i „podpora” jej Cerkwi. Ponadto, kijowscy władcy widzieli w św. Jerzym skuteczne, utrwalające ich autorytet „narzędzie”, co świetnie ilustruje pochodzący z XI–XII w. relief (z monasteru Michajłowskiego w Kijowie), na którym wyobrażono konno, wraz ze świętymi: Jerzym i Demetriuszem, księcia Jarosława lub Izasława Jarosławicza. Dodajmy też, że książe Jarosław wznosił w latach 1045–1061/67 w Kijowie, w tutejszym soborze Sofijskim, kaplicę ku czci św. Jerzego, którą 26 listopada 1051 r. konsekrował metropolita Illarion. Poza tym, ów władca założył w 1030 r. na Ziemi Nowogrodzkiej gród Juriew (obecnie Tartu w Estonii) wraz z monasterem o takiej samej nazwie. Kazał on też ozdobić własną pieczęć postacią św. Jerzego Zwycięzcy, którego kult wzmógł się na Rusi wraz z tatarskim najazdem na jej ziemi (1238–1240). Od tego momentu zaczęto czcić św. Jerzego także jako skutecznie rozprawiającego się z poganami<sup>5</sup>.

### Źródła o św. Jerzym Zwycięzcy

Najstarszą wzmiankę o św. Jerzym zawiera datowana na 323 r. inskrypcja z Saccaea (vel Shaqqa) z Hauran w Syrii. O tym świętym mówi również *Passio* z V w., potępiona w dekreście przez papieża Gelazjusza I jako historycznie niewiarygodna, fantastyczna oraz skomponowana z apokryficznych treści przez *heretyków i ignorantów*. Warto też dodać, że ten sam papież zatwierdził w 494 r. kult św. Jerzego. Niewiarygodna jest także *Passio* Pasikratesa, rzekomego świadka męczeńskiej śmierci świętego. Z X w. pochodzi, dostarczony przez Symeona Metafrastesa, opis męczeństwa św. Jerzego.

Wskazmy też na *Czyny i cuda św. Jerzego*, spisane przez Teodorzusa z Ancyry (obecnie Ankara). Natomiast prawdopodobnie na początku VII w. powstał *Żywot św. Teodora z Sykeonu*, autorstwa

<sup>5</sup> O życiu i kulcie św. Jerzego: *Święci Cerkwi prawosławnej*, tłum. i oprac. J. Charkiewicz, Białystok 1996, s. 133; T.S. Ieriemina, *Mir russkich ikon. Istorija, priedanija*, Moskwa 2002, s. 116; G. Gharib, dz. cyt., s. 157; T. Panfil, *Lingua symbolica. O pochodzeniu i znaczeniach najstarszych symboli heraldycznych w Polsce*, Lublin 2002, s. 71; *Icons. Iconen-museum. Recklinghausen*, red. E. Haustein-Bartsch, N. Wolf, Köln 2008, s. 52; J. Sprutta, *Święty Jerzy Zwycięzca oraz inni wojownicy w postbizantyjskich wybranych ikonach obszaru bałkańskiego*, w: *Religijna mozaika Bałkanów*, red. M. Walczak-Mikołajczykowa, Gniezno 2008, s. 208; J. Marecki, L. Rotter, *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2009, s. 325–326; *Żywoty świętych Pańskich na każdy dzień roku*, tłum. Z. Pniewski, oprac. H. Hoever, Olsztyn 1995, s. 146; W. Molé, *Sztuka rosyjska do roku 1914*, Wrocław – Kraków 1955, s. 123; E. Smykowska, dz. cyt., s. 212; M. Machowski, *Ekspansja sztuki bizantyjskiej. Sztuka Bałkanów i Rusi*, w: *Sztuka świata*, tłum. J. Skórnicka, M. Machowski, red. M. Machowski, I. Kunińska, Warszawa 1993, t. III, s. 180.

Jerzego, ucznia Teodora. Mowa jest w nim m.in. o ocaleniu czternastoletniego Jerzego przez jego świętego imiennika (w martyrium św. Jerzego) przed zagrożeniem, jakie niesły ze sobą atakujące chłopca, przeobrażające się w wilki i przerażające bestie, demony. W dziele tym znajduje się także wzmianka o przedstawiającej św. Jerzego ikonie (ikonografia tego świętego ustaliła się pod koniec VI w.).

Natomiast o zwycięskiej walce św. Jerzego z dragonem opowiada jej prawdopodobnie najstarszy opis, zamieszczony w pochodzącym z XI w. gruzińskim rękopisie (Biblioteka Patriarchatu Greckiego w Jeruzolimie), a także przekład XIII-wiecznego greckiego manuskryptu (niezachowanego w całości), zamieszczony w *Zborniku popa Dragola. Latopis Archangielski* sytuuje tę walkę na Rusi: św. Jerzy miał uwolnić mieszkańców Nowogrodu od dręczącego miasto smoka. Inne lokalne wersje legendy umieszczają walkę św. Jerzego z dragonem w Bułgarii, Serbii i Rumunii. Poza tym, np. w bułgarskich podaniach św. Jerzy jawi się jako syn Matki Bożej, wysłany przez Nią na obchód pól w celu sprawdzenia, czy dobry jest stan zboża i dobytku. Wskażmy też na *Cud św. Jerzego z Bułgarem*, tekst opowiadający o cudownym ocaleniu bułgarskiego żołnierza przez św. Jerzego podczas wojny cara Symeona z Węgrami. Najstarszy zaś, związany z kultem tego świętego opis pątniczny, pióra niejakiego Teodozjusza, pochodzi z ok. 530 r. Warto też w tym miejscu wspomnieć o istnieniu analogicznych opisów pielgrzyma z Piacenzy i Adamnanu (624–704), opata z Iona. W *Cudzie dwunastym* ze zbioru biskupa Jefrema św. Jerzy wraz ze św. Mikołajem Cudotwórcą ratują z niewoli pewnego Saracena, który dostał się do niej na Cyprze, przybywszy z Krety na podbój<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> Por.: P. Grotowski, *The Legend of St. George Saving a Youth from Captivity and its Depiction in Art*, „Series Byzantina”, t. I (2003), s. 27; Ch. Walter, *The Warrior Saints in Byzantine Art and Tradition*, Burlington 2003, s. 110–113; tamże, s. 115–116; tamże, s. 118–120; R. Giorgi, *Saints in Art*, red. S. Zuffi, Los Angeles 2003, s. 144; M. Starowieyski, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa Wschodu. Literatury arabska, armeńska, etiopska, gruzińska, koptyjska, syryjska*, Warszawa 1999, s. 66; P. Grotowski, M.P. Kruk, M. Paszkowski, *Ikony-enkolpiony ze zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie*, w: *Cerkiew-Wielka Tajemnica. Sztuka cerkiewna od XI wieku do 1917 ze zbiorów polskich*, red. D. Stryniak, Gniezno 2001, s. 59; G. Minczew, *Święta księga, ikona, obrzęd. Teksty kanoniczne i pseudokanoniczne a ich funkcjonowanie w sztuce sakralnej i folklorze prawosławnych Słowian na Balkanach*, Łódź 2003, s. 139; tamże, s. 142; M.W. Alpatow, dz. cyt., s. 135; M.J. Leszka, *Symeon I Wielki a Bizancjum. Z dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich w latach 893–927*, Łódź 2013, s. 13; *Święty Jerzy zabija smoka*, w: *Złota moneta za słowo. Bułgarskie bajki i legendy ludowe*, tłum. A. Kawecka, A. Kołłątaj, K. Krzeszewska, K. Lelewska, A. Michałowska, M. Skowronek, Łódź 2006, s. 238–240; *Apokryfy i legendy starotestamentowe Słowian południowych*, red. G. Minczew, M. Skowronek, Kraków 2006, s. 55–56. Pośmiertne zwycięstwo św. Jerzego nad dragonem stało się popularne na Zachodzie dzięki powstałej ok. 1255 r. *Złotej legendzie* J. de Voragine. Edycja polska: J. Voragine, *Złota legenda*, tłum. J. Pleziowa, Warszawa 1983, s. 206.

O św. Jerzym mówią także liczne teksty liturgiczne Kościoła wschodniego, np. ton 4 troparionu i ton 8 kontakionu w *Menologionie* ukazuje go jako oswobodziciela, triumfatora i bojownika wyzwalającego nieszczęśliwych z zasadzek nieprzyjaciela oraz z wszelkich zagrożeń i zła. W poświęconym św. Jerzemu akatyście, w ikosie 7 kontakionu 7 święty ten odpędza biesy, a w ikosie 3 kontakionu 3 hymnu nosi koronę jako nagrodę za wierność chrześcijańskiej wierze<sup>7</sup>. Natomiast pieśń 6 jutrzni Wielkich Nieszporów święta św. Jerzego następująco ewokuje jego triumf: *Odgrodziwszy się orężem krzyża, Jerzy, nadzieją wiary i władczą miłością, stępiłeś ostrość i cały oręż okrutnego wroga*, a ton 4 troparionu z 23 kwietnia głosi: *Wychowany przez Boga, byłeś najczcigodniejszym rolnikiem pobożności, cnót snopy zbierając. Siałeś we łzach, zbierasz z radością*<sup>8</sup>.

### Triumf nad wężem-smokiem

Za najstarsze, zachowane do dzisiaj przedstawienie malarskie słynące z nadzwyczajnej żołnierskiej dzielności i odwagi<sup>9</sup> św. Jerzego w wojskowym stroju uchodzi, datowany na VI w., fresk z osiemnastej kaplicy monasteru pw. św. Apollona w Bawit. Wskażmy też na pochodzącą prawdopodobnie sprzed 733 r. terakotową ikonę z Winica w Macedonii, ze św. Jerzym przebijającym włócznią wijącą się u jego stóp *locustę* (wąż o ludzkim obliczu).

Często zdarza się, że stacza on walkę z dragonem razem z innym świętym wojownikiem. Przykładem takiego przedstawienia jest malowidło ścienne z Mistikan kilisesi (region Çavuşin) w Kapadocji, na którym ukazani konno święci: Jerzy i Teodor, walczą z atakującymi ich, oplatającymi drzewo węzami. Święci ci widnieją także, wraz ze św. Sergiuszem, na armeńskim fresku z Aght' Amar, datowanym na lata 915–921, uśmiercając dragona oraz jeszcze inną, równie odrażającą bestię. Bywa też i tak, że dragon ten próbuje, ale bezskutecznie, powalić dosiadanego przez św. Jerzego wierzchowca, np. na gruzińskiej emaliowanej ikonie z XI–XII w. (Sak'art velos Erovnuli Muzemi,

<sup>7</sup> *Menologion*, tłum. R. Piętka, Kostomłoty 2007, s. 70; tamże, s. 247; *Akatyst do Świętego Wielkiego Męczennika Jerzego*, tłum. J. Łopatowicz, Białystok 2006, s. 17. Por.: G. Gharib, dz. cyt., s. 158–159.

<sup>8</sup> Cyt.: za <http://liturgia.cerkiew.pl/docs.php?id=29> [dostęp: 30 lipca 2013].

<sup>9</sup> L. Členova, *A Byzantine Relief of „St. George with the Scenes of his Life”*, „Series Byzantina”, t. I (2003), s. 21.

Tbilisi) usiłuje on, kierując spojrzenie ku św. Jerzemu, opleść swoim ciałem tylne nogi jego rumaka.

Walka św. Jerzego z dragonem jest *de facto*, występującą w wariacie węższym i szerszym, ilustracją legendy opowiadającej o ocaleniu przezeń księżniczki Elżbiety od śmierci w paszczy owej bestii. Węższy temat reprezentuje też, poza wspomnianymi wyżej przykładami, nowogrodzka ikona z XV w. (Galeria Trietiakowska, Moskwa). Na ikonie tej, na trzymane przez św. Jerzego tarczy pojawia się z pozoru zaskakujący motyw: maska będąca obliczem serafina<sup>10</sup>. Motyw ten nawiązuje z pewnością do antycznego, stanowiącego *apotropaion* gorgorejonu (oblicze Gorgony-Meduzy). Zatem także umieszczona na tarczy twarz serafina pełni rolę ochronną (dla posługującego się tą tarczą wojownika)<sup>11</sup>. Na pojawienie się takiego motywu w tradycji ruskiej wpłynęły być może zdobione obliczem Gorgony-Meduzy noszone przez wojsko Rusi amulety. Te pochodzące z XI–XII w. zmiejewiki stanowiły ponadto wzorzec dla amuletów nowogrodzkich i rostowskich. Amulety owe odnaleziono m.in. na miejscu bitwy stoczonej w 1380 r. na Kulikowym Polu. Także samo przedstawienie walki św. Jerzego z dragonem traktowano jako *apotropaion*, umieszczając je na murach świątyń. Za przykład takiej praktyki niech posłuży XIII-wieczny relief znajdujący się nad wejściem do kościoła w gruzińskiej miejscowości Tsunda<sup>12</sup>.

Szerszy wariant przedstawienia walki św. Jerzego z wężem-smokiem (w ikonografii tego świętego od XI–XII w.) reprezentuje malowidło ściennie z ok. 1180 r., z kościoła pw. św. Anarygrów w Kastorii, oraz datowany na lata 1167–1168 lub osiemdziesiąte XII w., wykonany przez nowogrodzkich malarzy fresk z diakonikonu cerkwi pw. św. Jerzego w Starej Ładodze. Wariant ten ukazuje w swej klasycznej formie, poza walką św. Jerzego z dragonem, ocaloną przez niego, prowadzącą ku miastu na pasku swej sukienki pokonanego smoka, córkę króla Bejrutu Selbiosa (*vel* Selinusa), księżniczkę Elżbietę (w legendach

<sup>10</sup> Natomiast na kretańskiej ikonie z ok. 1500 r. (Istituto Ellenico di Studi Bizantini e Post-bizantini, Wenecja) na skrzydle dragona umieszczony został herb. Trudno wyrokować, czy jest to herb regionu, z którym toczyła walkę bądź rywalizowała Kreta, czy może herb wroga osoby zlecającej wykonanie ikony.

<sup>11</sup> Maską tą może sugerować też związek św. Jerzego i jego rumaka z kultem solarnym. M.W. Alpatow, dz. cyt., s. 133. Por.: T.S. Ieriemina, dz. cyt., s. 132.

<sup>12</sup> Tamże, s. 133; A. Grabar, *Amulettes byzantines du Moyen Age*, w: *L'art paléochrétien et l'art byzantin*, London 1979, s. 536; tamże, s. 538; *Smoki. Mity, symbole, motywy*, red. S. Piwowarski, Kraków 1997, s. 74–75.

Rusi: Elizawię) oraz symbolizującą miasto wieżę z widocznymi na niej rodzicami księżniczki, bojarami, rycerzami i mieszczanami<sup>13</sup>.

W przedstawieniach walki św. Jerzego z wężem-smokiem dragon zamieszkuje najczęściej grotę bądź jezioro (lub grotę z jeziorem w jej wnętrzu), czyli *cienie śmierci* i *odmęty wód*<sup>14</sup>. Nowogrodzka ikona z pierwszej połowy XV w. (Gosudarstwienyj Russkij Muziej, Petersburg) ukazuje w zamieszkiwanej przez ową bestię jaskini jezioro. Ponadto, podczas gdy dragon symbolizuje lub uosabia szatana, zło, grzech, pogaństwo i mroczne siły przyrody, księżniczka Elżbieta personifikuje uwolnioną od prześladowań Kościół i wyzwoloną z pogaństwa Kapadocję<sup>15</sup>.

Nie bez znaczenia jest także dosiadany przez św. Jerzego koń, a konkretnie jego maść. Mimo iż na ikonie nowogrodzkiej z końca XIV w. (British Museum, Londyn), zwanej umownie *Czarnym Jerzym*, koń jest kary (czerń w pozytywnym znaczeniu ewokuje ciemności Bożych tajemnic), to na większości przedstawień walczącego z dragonem św. Jerzego mamy do czynienia z siwym rumakiem (biały). Biel symbolizuje także i tutaj m.in. Bożą światłość, łaskę i chwałę oraz duchową czystość, stanowiąc również aluzję do pełni posiadanych

<sup>13</sup> Legenda mówi o zamieszkującym wielkie jezioro dragonie, terroryzującym mieszkańców pewnego miasta i zarażającym zabójczym oddechem powietrze. Pożerał on dostarczane mu owoce, a gdy ich zabrakło, zaczął zjadać ludzi. Na koniec oddano mu na pożarcie księżniczkę, ale uratował ją od okrutnej śmierci św. Jerzy, przybywszy konno nad jezioro. Przyjąwszy chorągiew z krzyżem od anioła i pomodliwszy się, wyruszył do walki z bestią. Pokonanego przez św. Jerzego dragona ocalona księżniczka zaprowadziła na złotym pasku swej sukienki do miasta. Dopiero w tym mieście św. Jerzy zabił bestię, a jego mieszkańcy przyjęli chrzest. Powierzenie miasta pieczy św. Jerzego obrazuje w sztuce chrześcijańskiej Wschodu wręczenie mu kluczy przez króla. W owym mieście wzniesić miano kościół pw. Matki Bożej i św. Jerzego Zwycięzcy. Inna wersja legendy podaje, że po pokonaniu dragona św. Jerzy pobłogosławił zbudowaną ku jego czci cerkiew, w której wytryskiwała cudowna woda. Następnie opuściwszy wspomniane miasto, udał się do Kapadocji. W drodze natknął się na kuszącego go demona. Zeskoczył wtedy z konia, skrępował diabła, pomodlił się, zmusił go do wyjawienia jego tajnych imion i na koniec zamknął, z Bożą pomocą, w cudownie otwartym, dzięki modlitwie, kamieniu. Według innego jeszcze podania, św. Jerzy rzucił demona przebranego za anioła (usiłującego zmusić go do pokłonu) pod kopyta swego konia i związał. J. Gienza, *O sztuce sakralnej przemyskiej eparchii słowem i obrazem*, Łańcut 2006, s. 78; Ch. Walter, dz. cyt., s. 136; M.W. Alpatow, dz. cyt., s. 119; tamże, s. 128; G. Minczew, dz. cyt., s. 143–144.

<sup>14</sup> P.S. Johnston, *Cienie Szeolu. Śmierć i zaświaty w biblijnej tradycji chrześcijańskiej*, tłum. P. Sajdek, Kraków 2010, s. 88. Por.: tamże, s. 91; tamże, s. 137–140. B. Purc-Stępiak dopowiada: *Woda to również metafora strachu i grozy przed nieznanym i tajemniczym, kojarzącym się ze złem i śmiercią* – B. Purc-Stępiak, *Woda śmierci – woda życia. Moc i potęga wody w malarstwie europejskim od XV do XVIII w.*, w: *Obraz i żywioły*, red. M.U. Mazurczak, M. Żak, Lublin 2007, s. 370.

<sup>15</sup> T. Panfil, dz. cyt., s. 72; T.S. Ieriemina, dz. cyt., s. 129; M.W. Alpatow, dz. cyt., s. 119. Por.: *Smoki*, s. 77; J. Marecki, L. Rotter, dz. cyt., s. 325; M. Janocha, *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2008, s. 324; L. Réau, *Iconographie de l'art chrétien. Iconographie des saints*, Paris 1958, t. III, s. 576; I. Ward, W. Steeds, *Demony. Wizje zła w sztuce*, tłum. E. Romkowska, Warszawa 2008, s. 174.

przez świętego jeźdźca cnót<sup>16</sup>. Być może i widoczny na ogonie ruma-ka supeł posiada symboliczne znaczenie. Może on bowiem oznaczać związanie popędów, czyli w efekcie pokonanie pokus.

Koń ten unosi się często ponad dragonem, mierząc się z nim spoj-zeniem. M.W. Alpatow pisze: *Na wielu ikonach smok z szeroko otwar-tą paszczą zwraca łeb w stronę konia, zagląda mu w oczy, jakby z nim podejmował walkę*<sup>17</sup>. Natomiast E. Trubieckoj następująco komentu-je przedstawienie św. Jerzego walczącego konno z wężem-smokiem: *Oślepiający blask jego pędzącego jak wicher konia, ognista purpura jego rozwianego płaszcza i rozcinająca powietrze włócznia, poraża-jąca smoka, wszystko to wskazuje na Jerzego jako na uduchowiony obraz Bożej burzy i spadającej z nieba błyskawicy. Jednakże widzi-my w nim ascetycznego jeźdźca kierującego uduchowionym koniem. Ten koń nie jest żywiołem, lecz świadomą, widzącą mocą. Widać to wyraźnie w uduchowionym wyrazie jego oczu, które są skierowane nie do przodu, ale do tyłu, na jeźdźca, jakby poszukiwały u niego ja-kiegoś objawienia. Również w tym wypadku ponad burzą i wichrem ikonograf zobaczył błogostawiającą z nieba dłoń, której podporządko-wują się i jeździec, i koń*<sup>18</sup>.

W walce z dragonem św. Jerzy posługuje się rozmaitym orężem, nie tylko włócznią. Z mieczem pojawia się m.in. na XIV-wiecznych gruzińskich freskach w Calendzicha i Nabachtewi, a z krzyżem np. na pochodzącej z początku XIV w. ikonie z cerkwi pw. Przeniesienia Re-likwii św. Mikołaja w Starym Kopriwniku. Krzyż może też wieńczyć jego włócznię, co ukazuje np. armeńska miniatura z 1323 r. z *Ewange-liarza z pogranicza Khoran* – dzieło Thotosa Taronatzi<sup>19</sup>. Broń bywa również sporządzona z materiału typowego dla regionu, skąd pocho-dzi przedstawienie, np. na XV-wiecznym tryptyku z Etiopii (Insti-tute of Ethiopian Studies, Addis Abeba), dziele Nicoló Brancaleona (o pseudonimie: Mārḳoryos Cudzoziemiec-Aferenji), należąca do św. Jerzego włócznia wykonana jest z trzciny bambusowej. Czasem oręż

<sup>16</sup> P. Florenski, *Ikonostas i inne szkice*, tłum. Z. Podgórzec, Białystok 1997, s. 53–54; K. Klau-za, *Teologiczna hermeneutyka ikony*, Lublin 2000, s. 149–150; M. Quenot, *Ikona. Okno ku wieczności*, tłum. H. Paprocki, Białystok 1997, s. 96; I. Jazykowa, *Świat ikony*, tłum. H. Paprocki, Warszawa 2003, s. 34–36; D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 2001, s. 115; M. Rzepińska, *Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego*, Warszawa 1989, t. I, s. 122; J. Sprutta, dz. cyt., s. 209.

<sup>17</sup> M.W. Alpatow, dz. cyt., s. 131.

<sup>18</sup> E. Trubieckoj, *Kolorowa kontemplacja. Trzy szkice o ikonie ruskiej*, tłum. H. Paprocki, Bia-lystok 1998, s. 35.

<sup>19</sup> S. Nonna, *Iskusstwo Armenii*, Moskwa 1989, s. 92.

świętego zdobi niewielki czerwony proporzec. Często też św. Jerzy koronowany jest przez anioła w nagrodę za swe zasługi, co przedstawia zdobiące kopułę kościoła Dābrā Seyon malowidło ścienne z XIV w.

### Wyzwolenie młodzieńca z niewoli

Niekiedy przedstawienie św. Jerzego zwyciężającego dragona wzbogacone zostaje o chłopięcą postać, w której widzi się młodzieńca z Mityleny (*vel* Meletyny na Lesbos) lub Jerzego z Paflagonii. Łączenie obu tych tematów w jednej przestrzeni praktykowane było w Gruzji od XI w., a w Bizancjum – od XIV w. Wspomniany młodzieniec wyobrażany jest z dzbanem i ręcznikiem na dosiadanym przez św. Jerzego koniu, tuż za plecami świętego. Legenda mówi, że św. Jerzy wyzwolił tego młodzieńca w cudowny sposób z niewoli (arabskiej, bułgarskiej lub tureckiej) w chwili, gdy usługiwał on przy stole (stąd takie, a nie inne jego atrybuty). W wersji mówiącej o wyzwoleniu chłopca z niewoli arabskiej młodzieniec uprowadzony zostaje do niej przez muzułmanów w czasie dokonanej przez nich napaści na kościół pw. św. Jerzego na Krecie. Cudowne wyzwolenie młodzieńca z niewoli nastąpić miało w X w. Przykładem samodzielnego przedstawienia tego nieznanego w sztuce Rusi cudu (bez łączenia go z walką świętego z dragonem) jest XIII-wieczna anonimowa ikona z Lewantu (British Museum, Londyn). Cud ten miał również inne znaczenie: niósł ze sobą nadzieję, symbolizując w epoce postbizantyńskiej ocalenie chrześcijan prawosławnych od muzułmańskiej dominacji po upadku Cesarstwa Bizantyńskiego (1453 r.)<sup>20</sup>.

### Walka z pogańskim imperatorem – prześladowcą chrześcijan

Cesarzem, z którym stacza zwycięską walkę św. Jerzy, jest Dioklecjan. Temat ten cieszył się największą popularnością w sztuce Gruzji. K. Weitzmann wspomina o pochodzącej z IX lub X w., z monasteru pw. św. Katarzyny na Synaju, ikonie Święci Teodor i Jerzy (skrzydłe tryptyku), dziele artysty z Gruzji lub dziele powstałym pod gruzińskim

<sup>20</sup> P. Grotowski, M.P. Kruk, M. Paszkowski, *Ikony-enkolpiony ze zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie*, w: *Cerkiew-Wielka Tajemnica. Sztuka cerkiewna od XI wieku do 1917 ze zbiorów polskich*, s. 59; R. Cormack, *Icons*, London 2007, s. 69.

wpływem<sup>21</sup>. Ikona ta ukazuje dosiadającego konia św. Jerzego w momencie zabijania utożsamianego z Dioklecjanem starca<sup>22</sup>.

W walce pomaga św. Jerzemu rumak, depcząc tyrana kopytem, np. na gruzińskiej X-wiecznej ikonie ze złoczonego srebra, z Sakao (Khelovnebis Muzeumshi, Tbilisi). Także ikona gruzińska z Khirkhonisi, pochodząca z X w. i wykonana z tego samego materiału co ikona z Sakao, ukazuje, poza św. Jerzym zwyciężającym mieczem powalonego na ziemię, ale nadal walczącego o życie imperatora, konia depczącego pogańskiego cesarza. Przedstawieniu temu towarzyszy inne, ze św. Jerzym pokonującym konno dragona. Mamy zatem do czynienia tutaj z pewną analogią między statusem węża-smoka a statusem pogańskiego cesarza-prześladowcy chrześcijan. Wskażmy też na jeszcze inne gruzińskie dzieło, ilustrujące zwycięstwo św. Jerzego nad Dioklecjanem; jest nim wykonany przez braci Swimona i Bazylego z rodu Szotasdze relief, zdobiący sporządzony z pozłacanego srebra krzyż sadgerski z Samcche-Saatabago, z Czchari (Khelovnebis Muzeumshi, Tbilisi)<sup>23</sup>.

Przykładem tego tematu w malarstwie gruzińskim są natomiast freski w kościele pw. św. Jerzego w Nakipari. Wykonane w 1130 r. przez malarza Tewdore, a wzorowane najprawdopodobniej na miniaturach gruzińskiego rękopisu *Żywot św. Jerzego*, przedstawiają św. Jerzego rażącego włócznią Dioklecjana i św. Teodora zabijającego dragona<sup>24</sup>. Substytutem węża-smoka także i tu jest pogański imperator, prześladowca chrześcijan. O freskach tych Sz. Amiranaszwili pisze: *Napięcie walki, męstwo i surowość świętych rycerzy dumnie galopujących na koniach, obalających personifikację zła, świadczą, że ta kompozycja oddaje realne motywy z życia Gruzji walczącej o niepodległość. Konie rycerzy nie są zwykłe, ale bajkowe (czerwony i biały), bowiem obraz ten powstał z inspiracji folkloru gruzińskiego. To wszystko świadczy, że malarz był prawdziwym synem swej epoki, głęboko rozumiejącym*

<sup>21</sup> W monasterze tym tworzyli wówczas kolonię gruzińscy mnisi.

<sup>22</sup> *Holy Image Hallowed Ground. Icons from Sinai*, red. R.S. Nelson, K.M. Collins, Los Angeles 2007, s. 132; M.W. Alpatow, dz. cyt., s. 119. Starzec ten zastąpić miał wiarołomnego króla Dadiana.

<sup>23</sup> *The Repousse Icons*, red. E. Sikharulidze, Tbilisi 1994, s. 21; *Les icônes*, tłum. J. Cyrot, red. A. Mondadori, Paris 1993, s. 96; T. Ssakwarelidze, *Georgian Repousse Icons*, Tbilisi 1997, il. 4; Sz. Amiranaszwili, *Sztuka gruzińska*, tłum. M. Zagórska, Warszawa 1973, s. 417; P. Grotowski, dz. cyt., s. 58.

<sup>24</sup> Sz. Amiranaszwili, dz. cyt., s. 280. Także św. Teodor wyobrażany był jako zabijający Dioklecjana. S. Skrzyńiarz, *Hades. Recepcja, sens ideowy i przemiany obrazu pogańskiego boga w sztuce bizantyńskiej*, Kraków 2002, s. 95.

*narodowe tradycje kulturalne swego ludu i kraju*<sup>25</sup>. Przedstawienie to ewokuje ponadto potrzebę oddalenia politycznego wroga od granic państwa na wzór św. Jerzego i św. Teodora lub za ich pośrednictwem<sup>26</sup>. Na malowidle z 1280 r., z cerkwi pw. Panagii w Moutoullas na Cyprze wyobrażony konno św. Jerzy zwycięża włóczęgą zupełnie inną postacią; nie jest nią ani dragon, ani też cesarz Dioklecjan, ale leżąca na ziemi kobieta w koronie na skroniach i z owiniętym wokół talii wężem<sup>27</sup>.

### *Calcatio*

Substytut konnego zwycięstwa św. Jerzego nad wężem-smokiem stanowi *calcatio* (deptanie, stratowanie, poniżenie, kopnięcie). Gest ten widnieje np. na zdobitym liturgicznym proporcu z Mołdawii (z ok. 1500 r.) hafcie (Muzeal National de Istorie, Bukareszt). Wyobrażony na proporcju św. Jerzy depta dragona, chociaż w geście tym można również dostrzec triumfalne wspieranie nóg na pełniącym rolę podnóżka węży-smoku. Scenę tę wzbogacają swoją obecnością koronujący św. Jerzego, wyobrażeni z jego mieczem i tarczą aniołowie. Gest *calcatio* ukazują także XIII-wieczna miniatura z *Ewangeliiarza Prizreńskiego*. Przedstawiony na niej z krzyżem i mieczem w rękach św. Jerzy odcina smokowi głowę, deptając jego ciało. Ukraińska ikona z XV w., z cerkwi monasteru pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w miejscowości Słowita, wyobraża św. Jerzego w momencie, gdy wbijając oburącz miecz między barki dragona, miażdży stopą jego ogon. Ten sam gest, *calcatio*, widnieje na ikonach z Carskich Wrót (druga połowa XV w.) z cerkwi pw. św. Demetriusza w Karyes. Ikony te ukazują św. Jerzego deptającego węża-smoka oraz św. Demetriusza zwyciężającego w taki sam sposób skorpiona. Nie zawsze jednak św. Jerzy przedstawiany był w wojskowym ubiorze i z orężem, o czym świadczą np. datowana na połowę VI w. ikona *Matka Boża ze św. Teodorem i św. Jerzym* z monasteru pw. św. Katarzyny na Synaju czy XII-wieczna ikona mozaikowa z monasteru Ksenofontos na Athos: św. Jerzy wyobrażony został na obu tych ikonach w długich, bogatych szatach, a nie w stroju żołnierskim.

<sup>25</sup> Sz. Amiranaszwili, dz. cyt., s. 292.

<sup>26</sup> Tamże, s. 281.

<sup>27</sup> Ch. Walter, dz. cyt., s. 129.

## Summary

In his struggle against the serpent-like dragon, St George reflects the long-standing idea of conflict between good and evil. He is depicted fighting the dragon on horseback or on foot, but also treading on the monster (Latin *calcatio*) or tying it up. The struggle is sometimes complemented with a coronation of St George; in other cases he is presented on a throne. Defeated by St George, the enemy is most frequently demonstrated as a hybrid personification of Satan, evil, sin, paganism and dark forces of nature, dwelling in a cave or a lake (or a lake inside a cavern). There are also images where the dragon is replaced with a pagan emperor, persecutor of Christians. Iconography also depicts St George rescuing a young boy from Mytilene, or the youth George of Paphlagonia, from imprisonment. The Byzantine and old Slavonic traditions perceive St George, as well as other soldier saints, as the special patron saint of rulers, statehood and armed forces; his victory over the dragon was regarded in those times as the best warranty of the saint's effective intercession to God. According to hagiographic sources, St George lived in the 2<sup>nd</sup> – 3<sup>rd</sup> centuries and the origins of his cult date back to the late 4<sup>th</sup> century. Nevertheless, it was St Theodore (another soldier saint often depicted in art side by side with St George) who enjoyed more veneration than St George in the Byzantine Empire. Ancient Russia, however, took a special liking to St George as its patron saint.